

WIEŚCI Z KOŁA SEP NR 28 ZIEMI NYSKIEJ - FORTECZNA ZABAWA KARNAWAŁOWA

Cykliczne przedsięwzięcie realizowane przez Zarząd Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej, które w swoich formach różniło się, ale zawsze realizowane jest w okresie karnawału. Są to najczęściej weekendowe wycieczki turystyczno-krajoznawcze, połączone z organizacją zabawy karnawałowej.

Dodatkową atrakcją takich zabaw były stroje uczestników dostosowane do zwiedzanego regionu, czy też minionych epok (np. 2020 r. Zakopane – strój góralski, 2019 r. Kudowa Zdrój – lata 80., 2018 r. Radków k. Kłodzka – w romskim stylu). Dla ciekawskich polecam strony Kroniki Koła (www.sep.nysa.pl) zakładka Kronika). W tym roku bawimy się lokalnie w murach fortu (względy finansowe i logistyczne – ale ... bawimy się). Sugerowane są stroje wojskowe, z dowolnego okresu historycznego. Zapraszam zatem na relacje z kazamatów Fortu II Twierdzy Nysa.

27 stycznia 2024 r.

FORTECZNA ZABAWA KARNAWAŁOWA

Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej

„FORT II ” Twierdzy Nysa

„w programie”:

-  spacer po zakamarkach „Fortu Prusy”;
-  pokaz imitacji wysadzenia korytarza kontrminowego;
-  występ grupy fireshow „PaRaDoX”;
-  nocne zwiedzanie „Fortu II”;
-  zabawa w kazamatach fortu.

Nysa prawie od zawsze fortyfikacjami stała, poczynając od XIII-wiecznych fortyfikacji drewniano-ziemnych, a kończąc na murowanych. Na początku XIX wieku Nysa była jedną z najlepszych fortec w Europie, o czym przekonały się wojska napoleońskie w 1807 roku, które przez 114 dni oblegały miasto. Dziś Twierdza Nysa to jeden z najlepiej zachowanych na Śląsku systemów fortyfikacyjnych (obok Twierdzy w Kłodzku i Srebrnej Górze).

Fort II, zwany także Fortem Regulickim, zbudowany w latach 1865-66, jako umocnienie prowizoryczne, ziemne. Przebudowany w latach 1871 - 1873 na fort stały, z przeznaczeniem osłony linii kolejowej posiada typowy zarys (podobny do Fortu I) czworobocznej lunety z wklęsłą ścianą szyjową. Otaczają go cztery kaponiery, chroniące suchą fosę. To fort jednowałowy z

trawersami i schronami na wałach dla piechoty i artylerii. Pod wałami znajdują się pomieszczenia koszarowo-gospodarcze oraz cztery chodniki przeciwmurawowe i dwa symetrycznie usytuowane magazyny prochowe. W konstrukcji sklepień i murów, użyto cegły, kamienia, czasem betonu. Wały fortu obłożone są darnią. Brama wjazdowa dostępna przez nasyp (dawniej most) nad fosą. Dość to wszystko skomplikowane, ale o szczegółach może będzie okazja porozmawiać w „SEP-owskich pogaduchach” – (dla chętnych szczegółowych wyjaśnień), a jest kilka ciekawostek.

Po zmianie gospodarza (Wojsko Polskie) na nowego właściciela Fort II przechodzi rewitalizację i „otwiera się” dla zwiedzających i spragnionych pobytu w starych, owianych duchem historii murach. Ponadto od kilku lat na przedpolach Fortu, jak i w jego murach corocznie odbywa się historyczna rekonstrukcja bitwy napoleońskiej z 1807 roku, w ramach „Dni Twierdzy Nysa” oraz wiele jeszcze innych atrakcji związanych z tymi „dniami”.

W tym roku członkowie i sympatycy Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej mają okazję zaczerpnąć inspirację z minionych czasów, bawiąc się w kazamaty starej twierdzy. Wieczór rozpoczynamy od spotkania pod forteczną **Wieżą Ciśnień**, której dogłębne zwiedzanie odkładamy na inną okazję. Dzisiaj mamy zaproszenie do wnętrza fortu „**Prusy**”. W towarzystwie przewodnika spacerujemy po zakamarkach fortu słuchając po drodze objaśnień przewodnika. Szczególnym zainteresowaniem zwiedzających, ze względu na nie typowe rozwiązania konstrukcyjne cieszył się magazyn z mieszalnią prochu. Ciekawe historie fortu kończy pokaz – demonstracja wysadzenia chodnika przeciwmurawowego, który był jednym z elementów aktywnej obrony fortu. Ogłuszeni co nie co wybuchem przechodzimy do cichszej formy ogniowej oglądając na majdanie twierdzy pokaz grupy tancerzy ognia na tle majaczących w mroku zrębów murów obronnych. Po występie „teleportacja” (własnymi pojazdami) do **Fortu II**, gdzie czeka na nas żołnierz ubrany w mundur żołnierza wojsk napoleońskich (Legii polsko-włoskiej) zapraszając na gorący żołnierski gulasz „na Rozgrzewkę” przed trudami zwiedzania fortu. Nocne zwiedzanie fortu (o historii którego było na wstępie opracowanie) odbywa się uczęszczanym „turystycznym szlakiem”; jednak ciemności (tylko świece) i brak znajomości topografii twierdzy (z nami jest przewodnik) odstrasza od zapuszczania się w liczne boczne korytarze, ponadto narażałoby to na szwank garderobę naszych pań, no i męskie epolety munduru mogłyby nie wytrzymać starcia z zwięzającym się murem chodnika. Wracamy „do świata i światła” - czyli kazamatów (części koszarowych) fortu.

Tu czekają już rozstawione koszarowe stoły i ławy, a z boku forteczny bar i stół szwedzki, zapraszając do żołnierskiej zabawy. Wojskową orkiestrę zastępuje nagłośnienie i zestaw muzyki zaproponowany przez kol. Małgosię Klimas.

Tak to w unikalnych warunkach i w fortecznej atmosferze, członkowie i sympatycy Koła SEP nr 28 Ziemi Nyskiej bawili się w ten karnawałowy wieczór. Niecodzienności dodawały niepowtarzalne stroje uczestników inspirowane historią i własną inwencją. Organizatorami tego udanego „historyczno-wojskowego” karnawałowego party byli jak zawsze: kol. Dorota Stecko (prezeska Koła), Wojtek Trzaskowski (sekretarz i nieformalny logistyk Koła) i wspomniana wcześniej kol. Małgosia. Relację fotograficzną wykonał kol. Darek Iżycki.

Kronikarz Koła - Lech Kotliński



























































